WIARUS POLSKI.

Wychodzi na wtorek, czwartek i sobotę z dodatkiem religijnym p. t.: „Nauka Katolicka“, z dwutygodnikiem społecznym p. t.: „Głos górników i hutników“, oraz pisemkiem literackiem p. t.: „Zwierciadło“. Przedpłata kwartalna na poczcie i u listowych wynosi 1 mr. 50 fen., a z odnoszeniem do domu 1 mr. 74 fen. „Wiarus Polski“ zapisany jest w senniku pocztowym pod nr. 133, na stronie 408.

MÓDL SIĘ I PRACUJ!

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnego druku 15 fen., a za ogłoszenia zamieszczone przed inseratami 40 fen. Kto często ogłasza, otrzyma odpowiedni opust czyli rabat. Za tłómaczenia z obcych języków na polski nic się nie płaci. Listy do Redakcyi, Drukarni i Księgarni należy opłacić i podać w nich dokładny adres piszącego. Rękopisów się nie zwraca. Nazwisk korespondentów bez ich upoważnienia nie wykazuje się.

Nr. 152. **Bochum, czwartek, 19 grudnia 1901.** Rok 11.

Redakcya, Drukarnia i Księgarnia znajduje się przy Maltheserstrasse 17 na dole — Adres: Wiarus Polski, Bochum.

Rodzice polscy! Uczcie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku! Nie jest Polakiem, kto potomstwu swemu zniemczyć się pozwoli!

Od 15 do 25 grudnia

będą listonosze odbierać pieniądze za gazety na

I. kwartał 1902 r.

Prosimy naszych Czytelników, aby każdy miał w pogotowiu 1,74 mr. i wręczył je listowemu, skoro kwit przyniesie.

Rodacy! Zapisujcie

„Wiarusa Polskiego“

na I. kwartał 1902 r. i rozszerzajcie go wśród znajomych.

Polacy na obczyźnie.

Śpiegi w kościele!

W przeszłą sobotę i niedzielę dwóch księży polskich słuchało w Bochum spowiedzi św., a w niedzielę wieczorem było w kościele św. Józefa nabożeństwo z kazaniem polskiem. Rodacy tak do spowiedzi jak i na nabożeństwo licznie się zebrali.

Na owo nabożeństwo przybył też policyant w ubraniu cywilnem, naturalnie, nie z pobożności, lecz na to, aby śpiegować Polaków.

A więc tak daleko już doszliśmy, iż Prusacy nawet w kościele nas stawiają pod dozór policyjny? Widocznie jednak owo nabożeństwo polskie nie było niebezpieczne dla państwa, bo jakoś pruski „Vaterland“ wskutek niego nie przewrócił się jeszcze dotychczas. Widzicie, Rodacy, do czego to się dziś Prusacy posuwają! I czyż wobec tego jeszcze lgnąć będziecie do niemczyzny? Nie, to powinno zachęcić każdego, aby szukał coraz więcej łączności ze współbraćmi, aby każdy dbał o swą narodowość!

Stanowisko rządu w obec sprawy polskiej

omawia „Koeln. V.“ w artykule wstępnym, odnosząc się do rozpraw parlamentu nad interpelacyą Koła polskiego. Organ nadreńskiego centrum oświadcza tym pismom, które podnoszą okrzyki radości, że przeciwnicy Polaków odnieśli we wtorek zwycięztwo w parlamencie, iż nie mają wcale powodu do tych radosnych uniesień. Gdyby bowiem było zwyczajem zarządzać głosowanie przy interpelacyach, natenczas w miejsce „zwycięztwa“ okazałaby się gruntowna porażka.

Najwięcej podpadła w mowie kanclerza „Köln. V.“ różnica w tonie, gdy mówił o Rosyi i o Austryi. Słowa zwrócone do Petersburga brzmiały inaczej, aniżeli uwagi, skierowane do Wiednia, które były znacznie chłodniejsze. Ztąd atoli nie można wnosić, aby Rosya pochwalała politykę niemiecką wobec Polaków, a jeżeli konserwatywna „Kreuz-Ztg.“ powołuje się na petersburskiego „Herolda,“ to katolicka gazeta kolońska stwierdza, że redaktor „Herolda“ jest nadbałtyckim Niemcem. Znaną zaś jest rzeczą, że w Rosyi są protestanci z dzielnic nadbałtyckich najzaciętszemi wrogami Polaków, ponieważ chcą przez to przypodobać się rządowi. **Toż i smutnej pamięci bohater w Krożach, jenerał-gubernator Klingenberg, był Niemcem rosyjskim.** Nadbałtyccy literaci, przybywając do Niemiec, natychmiast łączą się z agitacyą antypolską i antykatolicką. Niesłusznie zatem powołuje się „Kreuz-Ztg.“ na petersburskiego „Herolda“, pomijając milczeniem całą czysto rosyjską prasę, która politykę Prus wobec Polaków potępia w jak najostrzejszych słowach.

„Köln. Vztg.“ stwierdza, że smutne wrażenie sprawia to, iż w parlamencie usiłowano usprawiedliwiać chłostę dzieci wrzesińskich. Rozprawia się także z posłem Sattlerem, który ubolewał nad tem, że katoliccy koloniści z zachodu nie otrzymali kapłana swej narodowości. O tyle przyznaje „Köln. Vztg.“ panu Sattlerowi słuszność, **że pożądaną jest rzeczą, aby parafia miała kapłana swej narodowości** i na podstawie jego żądania wymaga, aby **Polacy na obczyźnie mieli duszpasterzy swej narodowości.** Kościół bowiem nie może udzielać jednym, czego żądają, a odmawiać tego samego innym. — Co do pana kanclerza, to tenże jest jeszcze dla „Koeln. Vztg.“ zagadką i jego mowy nie pozwalają domyślać się jego planów. Pan kanclerz porusza zwykle lekko zagadnienia polityczne i trudno sobie dotąd wyobrazić o nim sąd stanowczy. Z odpowiedzi hr. Bülowa trudno wysnuć jego poglądy na sprawę polską, chyba tylko można to uczynić z uwagi jego, że sprawa polska oznacza dla Niemiec „poważne niebezpieczeństwo“. Pod tym względem godzi się „Koeln. Vztg.“ z kanclerzem i przyznaje, że w ostatnim czasie wytworzyła sprawa polska niebezpieczeństwo dla Niemiec. Gdyby się Polaków traktowało, jako równouprawnionych obywateli państwa, byłaby „sprawa polska“ zupełnie niewinną. Hrabia Limburg powiedział wprawdzie, że Polacy wskutek powstania stracili prawo do tego, aby spełniano w obec nich obietnice, jakie otrzymali ze strony królów pruskich, alež w takim razie — jak to powiedział śp. Windthorst — dla czegoż się nie ukraca praw obywatelskich Berlińczyków z powodu rewolucyi z r. 1848! Główne niebezpieczeństwo dla Niemiec widzi organ katolików nadreńskich w polityce hakatystycznej i oświadcza, że przyszłość pokaże, jak daleko się zajdzie przy tego rodzaju polityce.

Dobroczynność w celach germanizacyjnych

poleca „Posener Zeitung“. To pismo wylicza dobrodziejstwa, jakie ubogie dzieci polskie w Poznaniu otrzymują rzekomo z rąk niemieckich, np. ciepłe śniadania itd., i oburza się na to, że te dzieci mimo odebranych od Niemców dobrodziejstw nie bardzo chętnie się uczą w szkole niemieckiego języka i religii w tymże języku. To samo odnosi się do dzieci, które z funduszów szkólnych otrzymują bezpłatnie książki szkólne itd. Podobno już pomiędzy dziećmi szkolnemi w Poznaniu zaznacza się ukryty a w części jawny opór przeciwko niemieckiej nauce religii. Dziewczęta polskie uczą się też w szkole gotowania i gospodarstwa domowego. Za to dobrodziejstwo nie okazują wdzięczności, bo przy stole wzbraniają się odmawiać po niemiecku modlitwy przed jedzeniem i po jedzeniu. „Posener Zeitung“ radzi „niewdzięcznym“ dzieciom odmówić wszelkich dobrodziejstw.

Jeżeli rodzice podburzają dzieci przeciwko niemieckiej nauce religii, należy im odebrać książki szkólne, dane im bezpłatnie z funduszów szkólnych a rodziców zmusić do kupienia dzieciom tych książek. Dzieci opornych, nie trzeba zwalniać ze szkoły, choćby ukończyły 14 lat.

Wiadomo, że na ciepłe śniadania dla ubogich płyną składki także z rąk polskich.

Zresztą wywody „Posener Zeitung“ sądzą się same, nie potrzebujemy przeto dodawać do nich uwag.

Życzenia i kłamstwa hakatystów.

Główny zarząd Towarzystwa hakatystów zajmował się znanemi wnioskami, które uchwalili 20 października br. mężowie zaufania zachodnio-pruskich grup miejscowych, i przyjął wniosek, dotyczący zakazu mówienia po polsku na publicznych zebraniach, oraz wniosek, domagający się, aby wszystkie pisma polityczne, wychodzące w Rzeszy niemieckiej w języku nieniemieckim, obok języka polskiego, duńskiego, francuskiego itd., umieszczały tekst niemiecki. Przyjęto też propozycyę, dotyczącą sprzeciwiania się temu, aby Niemcy popierali prasę polską, oraz dotyczącą zniesienia na początek biur tłómaczowskich. Dalej zgodzono się na wniosek, aby z zasady wszelkie nauki udzielano w niemieckim języku; odrzucono zaś tymczasem drugą część tego wniosku, w której wnioskodawcy się domagają wydania ustawy, zapewniającej dzieciom niemieckim naukę przygotowawczą do Sakramentów św. w języku niemieckim, oraz przepisującej, że o narodowości dziecka rozstrzyga władza.

Zarząd Towarzystwa hakatystów przedsięwziął już odpowiednie kroki w celu przeprowadzenia tego, czego się domagają uchwalone wnioski.

„Gesellige“ zamieszcza poniższą wiadomość z Wrześni:

„Z obawą niemieccy rólnicy z okolicy Wrześni oczekują skutków złośliwej agitacyi, którą rozwijają z powodu wyroku gnieźnieńskiego sądu ziemiańskiego polscy burzyciele. Między robotnikami wiejskimi polskiej narodowości rozszerzają artykuły podburzające najgorszego rodzaju, wzywające do nieposłuszeństwa względem chlebodawców, oraz do gwałtów przeciwko niemieckim właścicielom ziemskim i dzierżawcom. Znamiennym jest wypadek, że w pewnej karczmie wiejskiej agitatorzy polscy ludzi częstowali wódką i łudzili ich, jakoby dwaj królowie byli gotowi dopomódz Polakom.“

Ta wiadomość jest tak potworną, że widocznem jest na niej piętno nieprawdy.

„Posener Tageblatt“ nie może żyć bez kłamstwa. Najprzód skłamał, że w Galicyi nie ma ani jednej szkoły rusińskiej, dziś twierdzi równie kłamliwie, że wszystkie rusińskie i niemieckie dzieci muszą się w szkołach religii uczyć po polsku. To jest świadome kłamstwo, bo od konsula niemieckiego we Lwowie może się „Pos. Tagebl.“ dowiedzieć, jeżeli nie wierzy urzędowym raportom galicyjskiej rady szkolnej, że w Galicyi liczba ludowych szkół rusińskich z rusińskim językiem wykładowym jest większą niż szkół polskich, że we wszystkich tych szkołach dzieci rusińskie uczą się nietylko religii, ale wszystkich przedmiotów nauki w języku ojczystym; to samo odnosi się do szkół niemieckich, których w stósunku do liczby Niemców w Galicyi jest

za wiele. W samym Lwowie jest nadto gimnazyum niemieckie i dwie szkoły elementarne, wspierane przez magistrat lwowski. Ciekawi jesteśmy, czy „Pos. Tagebl." będzie miał tyle uczciwości, żeby cofnąć swoje niegodziwe a umyślne kłamstwa. Wątpimy jednak, żeby ją miał, skoro z równą kłamliwością śmie twierdzić, że demonstracye we Lwowie i Warszawie mają charakter rewolucyjny, skierowany w równej mierze przeciw Rosyi i Austryi.

Tendencya tego kłamstwa leży na dłoni. Mimo to pozostanie prawdą, że demonstracye te miały wyłącznie charakter antypruski, a spowodowane zostały wyrokiem gnieźnieńskim.

Hakatystyczne opowiadanie z historyi polskiej. Gazety katolickie niemieckie opowiadają, że pewien pan miał taki wykład z historyi polskiej. Na kresach wschodnich mieszkali Niemcy, wytępili ich Polacy i Wendowie. Kto się nie chciał spolonizować, tego zabijano, albo wypędzano. Dopiero reformacya i sekularyzacya klasztorów ocaliła niemczyznę, ale nie na długo! Przyszli Jezuici i wprowadzili najokropniejsze stosunki. Niemieckim pastorom wyrywano język, odcinano ręce i nogi. Pan ten opowiadał dalej o stósunkach na wschodnich kresach, o „polnische Sauwirtschaft", powstawał przeciw duchowieństwu z naszym Najprzew. ks. Arcypasterzem na czele, ostrzegał przed Towarzystwem Pomocy Naukowej i twierdził, że Polacy chcą oderwać się od Kościoła i Papieża, by utworzyć osobny kościół narodowy.

Co słowo, to kłamstwo! Tak to hakatyści starają się oczernić Polaków!

Sprawa wrzesińska.

Włosi i Września. Prezes klubu włoskiego w parlamencie austryackim p. Malfatti wręczył członkowi Koła polskiego p. Dawidowi Abrahamowiczowi 100 koron, które posłowie włoscy zebrali między sobą na rzecz dzieci wrzesińskich.

Składki ze strony niemieckiej na dzieci wrzesińskie:

Władysław Górnicki z Wiesbadenu 2 mr.. od niemieckiego towarzystwa przez pana Górnickiego 10 mr.

Motto: „Wir fühlen mit!
Ueberall weht Gottes Hauch,
Heilig ist wohl mancher Brauch,
Aber soll ich beten, danken,
Thu' ich meine Liebe kund,
Meine seligsten Gedanken
„Sprech' ich wie der Mutter Mund !"

* *
*

„La Civilta Cattolica" o Wrześni. Piszą z Rzymu:

Jak cały świat cywilizowany, tak również i Włosi zajmują się bardzo losem skazanych w procesie gnieźnieńskim. Pomiędzy innemi pismami „la Civilta Cattolica", najpoważniejszy organ naukowy katolików rzymskich, wydawany przez OO. Jezuitów, w ostatnim numerze poświęca sprawie wrzesińskiej pełen współczucia artykuł, omawiający znaną sprawę.

W Rzymie zbierją także składkę na biedne dzieci wrzesińskie.

* *
*

Fotografie Piaseckiej. Na szczęśliwy pomysł wpadł znany tutejszy fotograf p. Józef Stolski. Udał się bowiem do Wrześni i przeniósł na papier mieszkanie głośnej bohaterki dramatu wrzesińskiego, Nepomuceny Piaseckiej, skazanej na 2 i pół roku więzienia. W skromnem, schludnem mieszkaniu spoczywa na łożu boleści Piasecka z różańcem w ręku, ofiarowanym jej przez Najprzewielebniejszego księdza Arcypasterza. Czuwa nad nią matka jej, 80-letnia staruszka, a przy łożu zgromadzona jest dziatwa ciężko chorej. Wiernie odtworzona i pięknie wykończona fotografia znajdzie się niewątpliwie w każdym domu polskim. Będzie to najlepszem uznaniem dla pana Stolskiego, który bezinteresownie podjął się tego zadania i cały dochód ze sprzedaży przeznaczył na ofiary wrzesińskie. Cena fotografii — w różnym formacie — jest bardzo przystępna. Obraz dość wielkich rozmiarów kosztuje 2 marki, mniejsze odpowiednio taniej. Nabywać i zamawiać je można tylko w zakładzie fotograficznym p. Stolskiego w Poznaniu przy Wielkich Garbarach nr. 38.

Ziemie polskie.

* Z Prus Zach., Warmii i Mazur.

Pelplin. Ks. Paweł Schoenke, wikary w Oliwie, został przez zarząd dóbr księcia pruskiego Fryderyka Leopolda prezentowany na probostwo w Krajance.

Swiecie. Pierwszą ofiarę mszy św. odprawi ks. Mieczysław Różycki 19 bm. w kościele poklasztornym w Swieciu.

Toruń. „Gazeta Toruńska" ma obecnie aż 7 procesów. Między innemi chodzi o artykuły w sprawie gimnazyastów polskich i w sprawie zaczepki dajczkatolickiej przeciw gazetom polskim i kapłanom Polakom, którzy do nich pisują.

Z Wąbrzezkiego. Nauczyciel Klosack z Płużnicy otrzymał 100 marek nagrody za skuteczne udzielanie nauki w języku niemieckim.

Kwidzyn. Robotnik Jan Olkiewicz z Kaszczorka otrzymał nagrodę pieniężną za wyratowanie 4 osób tonących we Wiśle.

Toruń. Kra płynie gęsto po jednej stronie Wisły. Parowiec przewozi jeszcze.

* Z Wiel. Ks. Poznańskiego.

Poznań. Nauczycielem religii w tutejszem gimnazyum Maryi Magdaleny mianowany został ks. Miaskowski od Tumu w miejsce ks. Kloske'go, który został proboszczem w Jaksicach.

Międzychód. Ks. proboszcz Hohmann, kilkoletni duszpasterz miejscowy, otrzymał prezentę na probostwo we Witaszycach pod Jarocinem.

Koronowo. Koń kopnął właściciela p. Górskiego z Więsewa tak silnie w bok, że złamał mu dwa żebra; p. Górski jest niebezpiecznie chory.

Poznań. O stosunkach brazylijskich wygłosił na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa młodych przemysłowców bardzo zajmujący odczyt p. Zenon Lewandowski, który zwiedził Brazylię z polecenia Towarzystwa kolonizacyjno-bandlowego we Lwowie. W Paranie na 200 tysięcy mieszkańców mieszka 60 tysięcy Polaków, którzy zajmują wybitne stanowiska.

* Z Śląska czyli Starej Polski.

Z Turawy piszą do „Gazety Opolskiej": W niedzielę miałem sposobność rozmawiać z moim krewnym z parafii Szczedrzykowskiej. Ostatecznie zgadało się o nowo wybudowanym kościele w Szczedrzyku, i mówi mi: „Już by tam wszystko było dobrze, ambona nie jest w najlepszem miejscu, ale to drobnostka w obec tego, że dzisiaj w dzień Niepokalanego Poczęcia N. M. P. ks. kapelan miał niemieckie kazanie, tak iż nikt z nas nic nie rozumiał. Są więc parafianie bardzo oburzeni, ponieważ parafia jest czysto polska. Zdumiałem nad tem, ponieważ i ja znam niemal każdego Szczedrzykowianina i wiem także, że parafia jest czysto polska. Ale — mówił mój krewny — jest jeden nauczyciel z innej wioski, która należy do Szczedrzyka, i jeden młodszy nauczyciel, którzy są Niemcami i to dla tych zapewne to kazanie. Radzę wam, jeżeli nie chcecie, żeby germanizacya się wcisnęła do kościoła, to bądźcie na straży i idźcie do waszego ks. proboszcza z przedstawieniem, że niemieckiego kazania nie żądacie. Zapewne ks. kapelan temu nie winien, gdyż on musi słuchać ks. proboszcza. Zresztą nikogo w Szczedrzyku chyba uczyć nie potrzeba, gdyż są tam ludzie rozumni, którzy powinni wiedzieć, jakie kroki porobić, aby ziemu zaradzić."

Woźniki. Tutejszy kościołek św. Walentego został w ostatnim czasie wewnątrz pięknie odmalowany. Koszta tego odnowienia, wynoszące przeszło tysiąc marek, pokryte zostały ze składek parafian. Kościołek św. Walentego jest bardzo starą budową, mniej więcej z 15 lub 16 stulecia.

Ze świata.

Berlin. Nagle i niespodziewanie rozeszła się w sobotę wiadomość, że rosyjski następca tronu, wielki książę Michał Aleksandrowicz, przybędzie w niedzielę do Berlina. Rzeczywiście też w niedzielę wieczorem po godzinie 8 zajechał książę, ale na dworzec w Wildparku przy Poczdamie. Cały dworzec przyozdobiony był chorągwiami rosyjskiemi i niemieckiemi. Wysokiego gościa witał sam cesarz Wilhelm, otoczony licznymi książętami i innymi dostojnikami. Gdy książę opuścił wagon, sprezentowała broń kompania honorowa, a muzyka zagrała hymn „Boże caria chrań". Następnie cesarz z księciem czterokonnym powozem udali się do nowego pałacu. Podobno książę przyjechał do cesarza na polowanie. Dzienniki berlińskie podnoszą, że cesarz księcia rosyjskiego przyjmował o wiele serdeczniej, aniżeli austryackiego następcę tronu, który niedawno był również gościem cesarza.

Książę Michał Aleksandrowicz liczy dopiero 22 lata. Jest on jedynym bratem cesarza Mikołaja, ponieważ drugi brat, książę Jerzy, następca tronu, zmarł przed dwoma laty na suchoty.

W Galicyi demonstracye antypruskie młodzieży szkólnej ustały, lecz wzmaga się tam za to ruch, mogący ugodzić dotkliwie w żywotne interesy Prusaków, a mianowicie w kieszeń kupców i przemysłowców niemieckich. Na wiecu w Jarosławiu uchwalono bojkot towarów pruskich, korporacya kupców krakowskich postanowiła potargać węzły handlowe z Niemcami i postarać się o zawiązanie stósunków innych, a według najnowszych pism krakowskich, wraca z Galicyi do Niemiec mnóstwo cenników, przesłanych galicyjskim kupcom z powodu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Kupcy wrocławscy, berlińscy i inni, odbierając swoje cenniki z powrotem, znajdują na nich dopisek: „Nie przyjmuję w odwecie za Wrześnię !"

Serbia. Książę czarnogórski Mirko królewiczem serbskim. Jak donosi telegram z Białogrodu, król serbski Aleksander zgadza się na to, aby następcą tronu serbskiego był książę czarnogórski Mirko. Książę czarnogórski Nikita, spodziewany w krótce w Petersburgu, projekt ten przedłoży carowi.

Wojna angielsko - transwalska. Bruce Hamilton naszedł obóz Pieta Viljoena pod Witkrauns; 16 burów poległo, 70 wzięto w niewolę. Zabrano też burom działo, które stracił swego czasu pułkownik Benson.

Z różnych stron.

Bochum. Ponieważ w przeszły poniedziałek nie mogło się odbyć kazanie polskie, a prócz tego dużo Rodaków czeka na spowiedź, dla tego krótko po Nowym Roku znów dwaj księża słuchać będą spowiedzi św., przy której to sposobności będzie też w kościele św. Józefa kazanie polskie.

Hessler. Górnicy, pracujący w kopalni „Wilhelmine Victoria" musieli onegdaj świętować.

Ueckendorf. W kopalni „Rhein-Elbe" został zabity górnik Behrend.

Altenbochum. Kopalnia „Dannenbaum" zniża górnikom zarobki od 1 stycznia.

Ewing. Górnik Rieger wpadł do szybu i zabił się.

Robotnikom zagranicznym, pracującym przy kolei, postanowiono wypowiedzieć pracę.

Dellwig. W niedzielę 22 bm. zostanie poświęcony tutejszy nowy kościół katolicki.

Gminy Wanne, Kastrop i Schalke dążą do tego, aby zostały zamienione na miasto.

Pożyteczne wiadomości.

Skuteczne i pewne lekarstwo na popieczenie i poparzenie. Któż jest tkliwszym od matki na fizyczne dolegliwości dzieci? Ta troskliwość dobrych matek przewyższa częstokroć nauki uczonych badaczów przyrody, bo w razie wypadku jakiego nieszczęścia pośród dziatwy, matka staje się doraźnią lekarką oraz chętną ofiarą do przelania bólu na siebie, aby tylko ulgę przynieść ukochanej istocie. Na poparcie tej niezachwianej prawdy, przytaczamy fakt, który posłużyć może do niesienia pewnej i natychmiastowej ulgi w dolegliwościach z popieczenia lub poparzenia wynikających. — Małe dziecko wywróciło przypadkiem garnuszek wrzącego rosołu i tym odwarem poparzyło sobie obie ręce. Płacz, cierpiącego okrutne boleści dziecka, wprowadził matkę w rozpacz i niemoc, lecz ta ustąpiła za chwilę rozwadze i przytomności. Nie mając nic innego pod ręką, jak tylko flaszeczkę ze spirytusem, w którym kwiat białej lilii był namoczony, w tym spirytusie zamaczała białe,

płócienne szmatki i obwinęła niemi popieczone rączęta dziecka. W krótkim czasie ustał płacz dziecka, a zarazem i ból, co naprowadziło matkę na przypuszczenie, że spirytus tak łagodząco oddziałał. Powtórzywszy kilkakrotnie zaaplikowane lekarstwo, ból ustał zupełnie bez pozostawienia najmniejszego śladu popieczenia. Środek ten jest także wypróbowanym na poparzenie, rozchodzi się tylko w jednym i drugim wypadku o to, aby szmatki często zwilżać spirytusem, a najpewniejszym będzie skutek tak dalece, że nawet pęcherze nie wystąpią, o co właśnie szczególnie się rozchodzi, aby nie dopuścić do zapalenia skóry, obrzękłości poparzonych lub popieczonych członków. — W razie braku spirytusu użyć można do tego celu zwykłej czystej wódki.

Nabożeństwo polskie.

W Bismarcku spow. św. w piątek 20 grudnia po poł. i w sobotę rano. Kazanie w piątek po poł o godz. 5-tej.

W Gelsenkirchen-Altstadt spow. św. od soboty 21 grudnia po poł. aż do poniedziałku rano. Kazanie w niedzielę (22) po poł. o godz. 4-tej.

W Schalke spow. św. w poniedziałek 23 grudnia po poł. i we wtorek rano. Kazanie w poniedziałek po poł. o godz. 5-tej.

W Linden spow. św. we wtorek 24 grudnia po poł., i w środę i czwartek (25 i 26). Kazania w środę i cswartek po poł. o godz. 4-tej — Ks. M.

Porządek nabożeństwa w Bottropie

w niedzielę, 22 grudnia.

I. msza św. o godz. 6; II. msza św. o godzinie $6^{3}/_{4}$; III. msza św. o godz. $7^{1}/_{2}$; IV. msza św. (dla Polaków) o godz. $8^{1}/_{4}$; V. msza św. o godz. 9. Wielkie nabożeństwo z kazaniem o godz. 10

Posady i prace.

Poszukują:

Stolarza — W. Knoop w Gerthe.

Piekarza — I. H. Siecap w Dortmundzie.

20 robotników i mularzy — restauracya Bonnkamp w Hessler.

Malarza — Fr. Fester w Rotthausen, Brunostr. 57.

Służącej — Ueckendorf, Schulstr. 54.

Służącej — W. Nowak w Bochum, Juliusstr. 4^{1}.

Nowe książki.

Z powodu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia zwracamy uwagę rodziców na gramatykę polską pod tytułem: **„Elementarny Przewodnik Gramatyczny“** ułożony przez M. Łukowskiego zo użytku w domu i szkole, a dodający w sposób popularny najważniejsze prawidła języka polskiego, tak iż każde pojętniejsze dziecko starsze samo, bez pomocy nauczyciela, może poznać naukę o **częściach mowy,** zasady **składni i ortografii,** co w życiu praktycznem jest konieczne potrzebne. Książka ta nadaje się wybornie na podarek gwiazdkowy. Nabyć można w księgarni „Wiarusa Polskiego“ w Bochum.

Na dzieci
skazanych za zajścia we Wrześni

złożyli:

W. Warot z Vohwinkel 3,10 mr. — Maryanna Kończak z Holsterhausen 2 mr. — Polacy z Herne (wręcz. Barciniak) 10 mr. — J. Kujawa z Bärendorfu 1,50 mr. — A. Betyna z Bochum 1 mr. — F. Adamiak z Altenbochum 50 fen — Z Altendorfu nad Ruhrą: W. Adam 50 fen., L. Koza 1,50 mr., J Gozdek 1 mr., Fr. Kajczyk 50 fen., Wal. Maleszka 1,50 mr razem 5 mr. — Z Günnigfeld: A. Szary 1,50 mr., P. Ciesielski 1 mr., M. Kędziora 1 mr., A. Kędziora (syn) 1 mr., J. Jędrzejak 1 mr., W. Zmyślony 1 mr., T. Kobylarz 1 mr., T. Stachowski 1 mr., A. Stefan 1 mr., T. Grochowy 50 fen., J. Krystek 50 fen., J. Burdziąg 50 fen., I. Kaczmarek 50 fen., W. Dudzik 50 fen., W. Szymyślik 50 fen., St. Knop 50 fen., Jan Knop 50 fen., J. Lindner 50 fen., Ł. Szymyślik 50 f., Fr. Kobylarz 50 fen., A. Frąszczak 50 fen, J. Radajewski 50 fen., B. Kasperski 50 fen., W. Andrzejewski 25 f., W. Filipiak 20 fen., M. Walkowiak 20 fen., T. Frąckowiak 50 fen., M. Frąckowiak 10 fen., N. N. 10 fen., kobiety z miesięcznej składki 5 mr. (wręcz. B. Kasperski) 22,85 fen. — Na chrzcinach u Kłopotka: W. Kłopotek z żoną 1,50 mr, St. Kasperski 1 mr., P. Kasperski 1 mr., I. Kasperski 50 fen., M. Kasperski z ż. 1 10 mr., J. Bielski 1 mr., J. Stachowiak 20 fen., M. Majchrzak z żoną 1,50 mr. (nadesł. M. Majchrzak) 7,80 mr. — Z Bruchu: A. Wojtkowiak 1 mr., J. Majerski 1 mr., K. Zborowski 1 mr., G. Stępniak 1 mr., A. Grześkowiak 50 fen., A. Kobus 50 fen., M. Kazubski 50 fen., T. Dusza 50 fen., A. Kurasiak 50 fen., L. Włodarczak 50 fen., St. Cierzniak 50 f., A. Cierzniak 50 fen., A. Gościniak 50 fen., R. Goduszak 50 fen. (nad. Zborowski) 8,00 mr. — Na chrzcinach u W. Gościnaka w Katernbergu: W. Gościniak z żoną 1 mr., F. Józwiak z żoną 2 mr., W. Gościnach 50 fen., W. Kropicki z żoną 50 fen., J. Stężały z żoną 50 fen., A. Stężały 1 mr., J. Kamiński 50 fen. (nadesłał J. Józwiak) 6 mr. — Z Somborn: St. Piotrowiak 1 mr., J. Łapawa 1 mr., J. Lokś 1 mr., St. Murzyński 1 mr., M. Skrzypczak 1 mr, J. Skrzypczak 1 mr., K. Jaskulski 1 mr. (nad. St. Piotrowiak) 7,00 mr. — Polacy z Horsthausen i Baukau: J. Grabiec 1 mr., Franciszka Grabiec 50 fen., Franciszek Grabiec 50 fen., P. Grabiec 50 fen., Jan Słynina 50 fen., W. Maćkowiak 20 fen., K. Włódarczak 20 fen., W. Majszak 1 mr., A. Powol 20 fen., J. Nowacki 50 fen., J. Łatka 1 mr., J. Dziniak 50 fen., J. Maciejak 1 mr., T. Józwiak 50 fen., T. Krystowiak 1 mr., W. Jalota 50 fen., M. Galgalems 50 fen., Fr. Ciesielski 20 fen., Franc. Łuczko 20 fen., A. Łowsiany 30 fen., Ludwik Wall 20 fen., L. Niezydoda 50 fen., M. Wojciechowski 50 fen., K. Cieślak 20 fen., A. Cieślak 20 fen., M. Kolon 50 fen., J. Walerczyk 1 mr., A. Walerczyk 1 mr., Piotr Markiewicz 50 fen, M. Wazieniewicz 50 fen., A. Sesuła 50 fen., A. Andrzejewski 50 fen., J. Ziebert 20 fen, P. Julos 50 fen., J. Brzechca 10 fen., St. Ziebert 1 mr., St. Ziółkowski 50 fen., Fr. Bajstak 20 fen., T. Szcześniak 50 fen., J. Drzewnik 20 fen., W. Józkowiak 50 fen., J. Maciejak 1 mr., J. Makowiak 50 fen., M. Markiewicz 5 fen., M. Talaska 50 fen., J. Talaska 50 fen., T. Talaska 50 f., J. Łudzichowski 50 fen., J. Marciniak 30 fen., A. Górecki 25 fen., M. Mazurkiewicz 50 fen., W. Stolarski 30 fen., A. Tyczpic 30 fen., F. Palot 30 fen., W. Kusupel 1 mr. J. Orciarek 1,20 mr, A. Maćkowiak 20 fen., W. Maciejak 50 fen., M. Maciejak 50 fen., W. Piechowiak 50 fen., W. Józwiak 20 fen., Elżbieta Zielińska 20 fen., A. Zieliński 50 fen., Fr. Kruk 50 fen., Fr. Golo 50 fen, W. Marciniak 1 mr., I. Michałek 50 fen., J. Jezierski 50 fen., P. Jerzy 50 fen., Jan Walow 45 fen., Fr. Jul 20 fen., T. Pacholski 20 fen., St. Suda 20 fen., F. Walczak 20 f., W. Kordus 25 fen., Piotr Kolus 1,25 mr., M. Cichaczek 50 fen., Maryanna Nowak 1 mr., St. Pietrowski 1 mr., H. Wesołek 50 fen., J. Stachowiak 50 fen., J. Hudy 1 mr., W. Górny 2 mr., T. Nowak 1 mr., M. Nowak 1 mr., M. Jokel 1 mr.. T. Marchewiak 1 mr., W. Rota 1 mr., Maryanna Markiewicz 50 fen., J. Nowak 50 fen., Fr. Rosner z Herne 25 fen., M. Szyka 30 fen., J. Kaczmarek 20 fen., A. Zoloch 1 mr., Fr. Klupp 20 fen., M. Mikołajczak 20 fen., Fr. Bartkowiak 1 mr., M. Pietrowski 70 f., A. Burczak 50 fen., Koczorowski 1 mr., M. Jarochowska 50 fen., W. Nadoly 50 fen., W. Wiegecz 50 fen., A. Cegiel 25 fen., Maryanna Furmanowicz 50 fen., P. Pozieńczak 10 fen., M. Zegarowska 5 fen., W. Zedlert 20 fen., M. Rosiński 50 fen., J. Banasiak 30 fen., I. Nowak 50 f., Fr. Przybylski 1 mr., P. Sotenk 10 fen., J. Koloch 20 f., Fr. Marciniak 50 fen., Fr. Ważeniak 50 fen., W. Duchalski 50 fen. (wręczył J. Wieczorek z Horsthausen) 62,50 fen., — Piotr Regulski z Heeren (nad. Durczewski) 50 fen., — Dziś złożono 137,85 mr.

Dotąd złożono 1073,83 mr. Dalsze składki chętnie przyjmujemy — Redakcya.

Uwaga: Składki przyjmować będziemy aż do Nowego Roku, kto zatem chciałby jaką ofiarę złożyć, winien to uczynić do tego czasu.

Tow. św. Jana Ewan. w Witten.

Gwiazdka odbędzie się w pierwsze święto po południu o godz. 4. Szanownych członków się zaprasza z żonami i dziećmi.

W pierwszą niedzielę po nowym roku dnia 5 stycznia po południu o godz. 4 odbędzie się **walne zebranie,** na którem będzie zdane roczne sprawozdanie i obór nowego zarządu. Wszystkich członków jako też i gości uprasza o liczny udział — Zarząd.

Szan. członków zarządu proszę, aby w przyszłą niedzielę 22 grudnia o godz. 10 przed poł. przybyli na salę zwykłych posiedzeń. — Ł. Kociucki, sekretarz.

Towarzystwo św. Józefa w Osterfeld.

W piątek 20 bm. przybędzie do nas spowiednik polski słuchać spowiedzi św. aż do poniedziałku. W niedzielę będzie nabożeństwo z kazaniem o godz. 4 po poł. W piątek po południu zaczyna się spowiedź Niewiasty powinne ile możności w piątek po południu i w sobotę rano przystapić do spowiedzi, ponieważ w sobotę po poł. spowiedź dla członków tow. W niedzielę rano o 7 godz. przystępuje towarzystwo wspólnie do Komunii św. Uprasza się członków, aby z tej sposobności jak najliczniej skorzystali. Członkowie winni przybyć w czapkach i oznakach tow. Po nabożeństwie polskiem zebranie.

Gwiazdka odbędzie się w pierwsze święto Bożego Narodzenia o godz. $3^{1}/_{2}$. Będzie odegrany teatr „Pastuszkowie“. Wstęp wolny. Uprasza się członków, aby raczyli swoje żony i dziatki z sobą przyprowadzić. Wszyscy Rodacy i Rodaczki z Osterfeld mają wstęp wolny. O liczny udział w nabożeństwie jak i w gwiazdce prosi — Zarząd.

Tow. św. Antoniego w Ueckendorf

obchodzi gwiazdkę w pierwsze świeto po poł. o godz. 4 punktualnie. Porządek obchodu: 1) wspólny śpiew i podzielenie się opłatkiem, 2) popis i rozdanie podarków, 3) odegranie teatru „Dzwonek św. Jadwigi“. Na zakończenie wspólny śpiew. Każdy członek powinien przybyć ze swoją familią. Członek nie wypłatny dwa miesiące nie otrzyma gwiazdki. O liczny udział członków i gości prosimy. Ktoby się chciał do tow. zapisać ma sposobność w niedzielę 22 bm. o godz. 4 po poł. na sali p. Serres, Heinrichstr. — J. Grabowski, przewodn.

Towarzystwo gimn. „Sokół“ w Oberhausen

oznajmia swym druhom, iż w niedzielę dnia 22 grudnia o godz 4 po południu odbędzie się **roczne walne zebranie,** na którem się odbędzie: 1) wpis nowych druhów, 2) płacenie składek miesięcznych, 3) przeczytanie druhów niewypłatnych. 4) obór nowego zarządu.

Uprasza się druhów zalegających ze składkami, ażeby się z nich ziścili, w innym razie nie mają prawa do głosowania. O liczny udział w tem zebraniu uprasza się.

Czołem! — Wydział.

Zarazem oznajmiam Szan. druhom, iż w pierwsze święto Bożego Narodzenia o godz. 2 i pół po poł. odbędzie się gwiazdka, na którą szan. druhów z familiami zapraszam. — Józef Dera, przewodniczący.

Tow. św. Jana z Matty w Wetter

donosi swym członkom, Rodakom i Rodaczkom w Wetter i okolicy, iż w sobotę 21 bm. po południu przybędzie do nas polski spowiednik i będzie słuchał spowiedzi aż do poniedziałku południa. W niedzielę po południu o godz. $3^{1}/_{2}$ jest polskie nabożeństwo z kazaniem. Zaraz po nabożeństwie pójdziemy na salę posiedzeń, gdzie nas z pewnością ksiądz polski odwiedzi. O liczny udział w spowiedzi i w nabożeństwie polskiem uprasza — Zarząd.

W pierwsze święto Bożego Narodzenia o godz. $3^{1}/_{2}$ po poł. odprawiamy wspólnie gwiazdkę u p. Herbertz, na którą zapraszamy wszystkich członków z żonami i dziećmi. O liczny udział uprasza — W. Matuszczak, prezes.

Towarzystwo św. Kazimierza w Lütgendortmund

donosi swym członkom, iż w czwartek o godz. wpół do 4 po poł. odbędzie się pogrzeb członka naszego

śp. Jana Dąbrowskiego.

Członkowie zechcą się zebrać o godz. 3 po poł. na sali zwykłych posiedzeń w czapkach tow. i z oznakami. O liczny udział w pogrzebie prosi

Jan Pietrzak, przewodniczący.

Towarzystwo św. Wojciecha w Karnap

donosi wszystkim członkom i Rodakom w Karnap i okolicy, iż w sobotę 21 grudnia przybędzie polski ksiądz, będzie więc sposobność do spowiedzi św. w sobotę od godz. 3 do wieczora i w niedzielę rano, dla tego upraszam wszystkich Rodaków, aby do spowiedzi przybyli jak najliczniej. Członków naszego towarzystwa upraszamy, aby wszyscy przystąpili do spowiedzi w sobotę na wieczór, gdyż w niedzielę rano o godz. 7 przystąpi towarzystwo wspólnie do Komunii św. — O godz. 4 po południu jest nabożeństwo z kazaniem polskiem. Po nabożeństwie o 6 godz. będzie miesięczne zebranie. Upraszamy członków i wszystkick Rodaków, aby na nabożeństwo i na zebranie licznie się stawili. — Zarząd.

Tow. św. Antoniego w Ueckendorfie.

W niedzielę 22 bm. po południu o godzinie 4 mamy zebranie, na którem będzie płacenie miesięcznych składek przyjmowanie nowych członków i wypłacanie chorym. — Uprasza się członków o przybycie, tak, aby ani jednego nie brakowało. — J. G.

Tow. św. Wawrzyńca w Elberfeldzie.

W drugie święto dnia 26 grudnia po południu o godzinie 4 odbędzie się gwiazdka. O liczne zgromadzenie się uprasza — Zarząd

Obelgę rzuconą na **Franciszkę Przybylak** cofam.

W. Kowalski.

Znalazłem przed kilku tygodniami w okolicy Herne w koszu od jabłek **pierścionek** z dwoma literami wewnątrz. Kto go zgubił, może się po niego do mnie zgłosić. **Stanisław Szelejewski,** skład warzywa, Baukau, Cranger Str. 66.

Tow. św. Wojciecha w Röhlinghausen

donosi swym członkom, iż miesięczne zebranie odbędzie się w pierwsze święto Bożego Narodzenia o godz $^{1}/_{2}4$ po południu. O godz. 5 rozpocznie się gwiazdka. O liczny udział prosi Zarząd.

Koło śpiewu „Harfa“ w Wanne.

W pierwsze święto Bożego narodzenia odbchodzimy wspólną gwiazdkę o godzinie 6 wieczorem. Uprasza się wszystkich członków o jak najliczniejszy udział. Dla obcych wstęp wzbroniony. Zarząd.

Tow. św. Jana Chrzc. w Meiderich

donosi swym członkom, iż w pierwsze święto Bożego Narodzenia odbędzie się gwiazdka dla dzieci. Początek o 5 godz. wieczorem na sali p. Engelsa. ul. Kurzestr. Upraszamy jak najuprzejmiej o liczny udział. Goście mile widziani. Zarząd.

Tow. św. Ignacego w Oberhausen

donosi swym członkom, iż latosia gwizdka odbędzie się w pierwsze święto Bożego Narodzenia o godz. 6 po południu na sali p. Spettmanna, dawniej Wilms. O liczny udział członków z familiami uprasza Zarząd.

Uwaga: Członkowie z familiami winni się zbierać o godz. $5^{1}/_{2}$ na małej sali, gdyż wielka sala jest zajęta do godziny 6 przez towarzystwo gimn. „Sokół“

Towarzystwo św. Józefa w Essen

donosi swym członkom, iż w pierwsze święto Bożego Narodzenia 25 grudnia urządzamy wspólną gwiazdkę familijną na małej sali zwykłych posiedzeń, przy ul Frohnhauser Str. 19. Początek o godz. 5 po południu. Obchódźmy dzień ten uroczyście, dzieląc się wspólnie opłatkiem i zachowajmy dzień ten w pamięci. Miłość braterską, wspólną myśl, obyczaje naszych porzdków naśladujmy, a nie zginiemy, choć znajdujemy się w tak smutnych czasach. Zapraszamy uprzejmie szan. członków z familiami. — Goście mile widziani.

Komitet gwiazdkowy.

Uwaga: Uprasza się szanownych członków, ażeby niścili się ze składek na gwiazdkę w wysokości 50 fen., które to komitet na cel ten zbiera.

Towarzystwo św Jana Chrzc. w Ueckendorf.

W niedzielę dnia 22 grudnia na rannej Mszy świętej przystępujemy wspólnie do Komunii św. Sposobność do spowiedzi św. dla członków jest w sobotę z rana i po południu od godz. 4 oraz w niedzielę rano. Uprasza się członków. aby z tej sposobności skorzystali. Jest obowiązkiem każdego członka przystąpić wspólnie do Stołu Pańskiego. Członkowie winni mieć oznaki towarzyskie.

Zarząd.

Koło śpiewu Gwiazda Jedności w Osterfeld.

W piątek 20 grudnia, w sobotę i w niedzielę będzie sposobność do spowiedzi św. gdyż przybędzie do nas spowiednik polski. W 22 grudnia o godz. 7 rano przystępuje tow. wspólnie do Komunii św. Chorąży i asystenci winni przybyć pół godziny prędzej. O liczny udział uprasza Zarząd.

Tow. św. Stanisława K. w Katernberg

donosi wszystkim członkom zamieszkałym w Katernberg i okolicy. iż nasze Towarzystwo **obchodzi w pierwsze święto Bożego Narodzenia wspólną Gwiazdkę** i to o godz. 4 po południu. Wszystkich członków oraz ich żony z dziećmi, jako i wdowy po zmarłych członkach i krewnych naszych członków uprasza się, ażeby liczny udział w takowej brali. Będą też pieśni śpiewane: kolędy na Boże narodzenie Będzie grać także kapela naszych członków. Będą deklamacye, śpiewy rozmaite wszatem uprasza się, ażeby żadnego członka nie brakoło. Prosimy zabrać z sobą kantyczki. Zarząd.

Uwaga. Posiedzenie zwyczajne odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm. po poł. zaraz po polskiem nabożeństwie nieszpornem. Ponieważ już stary rok ma się ku schyłkowi, prosimy, ażeby się członkowie na posiedzenie zgromadzili i ze składek miesięcznych uiścić się raczyli. O liczny udział prosi Zarząd

Towarzystwo św. Wawrzyńca w Castrop

donosi swym członkom, oraz życzliwym Towarzystwu, iż w pierwsze święto Bożego Narodzenia po południu o godz. 4 na sali p. Schulte-Beckra, obchodzi towarzystwo wspólną gwiazdkę. Rodacy, którzyby sobie życzyli opłatków na gwiazdkę, są takowe do nabycia u przewodniczącego p. Hejnowicza, ulica Bahnhofstr. 4, w domu p. Nowickiego. Członkowie którzy biorą książki z biblioteki, winni książki wypożyczone do Nowego Roku zwrócić na ręce bibliotekarza. Szan. członków wraz z familią na obchód gwiazdki zaprasza uprzejmie Zarząd.

Intencye Serca Jezusowego oraz Rodzinę Chrześciańską zapisywać mogą Rodacy z Castropu u Hejnowicza, przewodniczącego na nadchodzący Nowy Rok.

Bottrop.

W niedzielę, dnia 22 grudnia po nieszporach, odbędzie się zebranie Towarzystwa św Jacka na sali zwykłych posiedzeń. Porządek obrad: Przyjmowanie nowych członków, płacenie składek miesięcznych itd. Upraszamy szanownych członków, ażeby się ze swemi rodzinami jak najliczniej zebrali, gdyż na tem zebraniu będą rozdawane podarki dla dziatek i przyjdzie pod obrady sprawa urządzenia teatru w dzień św. Szczepana. Goście mile widziani. Zarząd.

Towarzystwo św. Idziego w Günnigfeld.

W pierwsze święto Bożego Narodzenia urządzamy Gwiazdkę, na którą wszystkich członków wraz z familią jak najuprzejmiej zaprasza Zarząd.

Baczność! Horsthausen!

Donosi się wszystkim członkom Towarzystwa św. Józefa, oraz innym Rodakom, iż w niedzielę dnia 22 grudnia przyjmowany będzie nowy ks. proboszcz. Uprasza się wszystkich Rodaków o liczny udział w przyjęciu Wiel. księdza proboszcza, które się odbędzie na sali gościnnego p. Łobeka. Początek o godz 5 po południu Osoby niżej 16 lat nie mogą być obecne.

Tow św. Józefa w Horsthausen.

Towarzystwo św. Józefa w Horsthausen.

W niedzielę dnia 22 grudnia po wielkiem nabożeństwie o godz. $11^{1}/_{2}$ odbędzie się zwyczajne zebranie w celu różnych objaśnień względem przyjęcia Wiel. księdza prob. O liczny i punktualny udział prosi Zarząd.

Chorąźni winni stawić się z chorągwią na wielkie nabożeństwo.

Tow. św. Augustyna w Rotthausen.

W pierwsze święto Bożego Narodzenia po południu o godz. 4 odbędzie się gwiazdka na sali posiedzeń. Uprasza się członków z żonami i dziećmi, ażeby licznie i punktualnie przybyli. **Walne zebranie** odbędzie się w Nowy Rok po poł. o godz. 4. Posiedzenie zarządu i rewizorów kasy odbędzie się o godz. 3 po południu. Prosimy członków zarządu, ażeby oznaki przynieśli.

A. Małecki, sekretarz.

Towarzystwo św. Walentego w Hörde.

Dnia 25 grudnia, tj. w pierwsze święto Bożego Narodzenia, urządza nasze tow. wspólną gwiazdkę po poł. o godz. 4 na sali zwykłych posiedzeń, na którą się wszystkich członków wraz z familią zaprasza. Zarząd.

Dnia 29 grudnia to jest w ostatnią niedzielę przed Nowym Rokiem. odbędzie się **walne roczne zebranie**, na którem będzie obór nowego zarządu i sprawozdanie kasowe. Zebranie to rozpocznie się punktualnie o godz. 3 po poł, na które się wszystkich członków bez wyjątku zaprasza. bo powinnością jest każdego członka na walne zebranie przybyć. Członkowie, którzy zalegają ze składką miesięczną, nie mają prawa do głosowania Posiedzenie zarządu odbędzie się w drugie święto Bożego Narodzenia. Wszyscy członkowie należący do zarządu, oraz rewizorowie kasy winni punktualnie przybyć po poł. o godz. 4 na salę zwykłych sosiedzeń. Zarząd.

Baczność Polacy w Essen!

W niedzielę dnia 22 grudnia po południu o godzinie 5 odbędzie się

koncert z przedstawieniem amatorskiem

przeplatany mowami, deklamacyami, śpiewem chórowym i ogólnym, wieczorem o godz. 7 zostanie odegrana sztuka teatralna pt. **„Okrężne“.** Cały dochód z onego przedstawienia po odliczeniu kosztów ma służyć **celowi dobroczynnemu,** dla tego prosimy Rodaków jako i Rodaczki z Essen i okolicy, którym leży sprawa dobroczynności na sercu, ażeby zechcieli podążyć na wielką salę Alfredushaus, przy ul. Frohnhauserstr. 19 i wesprzeć swem groszem cierpiących. Wstępne wynosi dla mężczyzn 50 fenygów, dla niewiast 30 fenygów.

W imieniu komitetu: Tomasz Nowak.

Za druk, nakład i redakcyę odpowiedzialny: Antoni Brejski w Bochum. — Nakładem i czcionkami Wydawnictwa „Wiarusa Polskiego“ w Bochum.

2 dodatki: „Nauka Katolicka“. i dodatek nadzwyczajny.

WIARUS POLSKI.

Nr. 152. Bochum, czwartek 19 grudnia 1901. Rok 11.

Redakcya, Drukarnia i Księgarnia znajduje się przy Maltheserstrasse 17a na dole. — Adres: Wiarus Polski, Bochum.

Numer dodatkowy.

Mowa dr. Dziembowskiego w sprawie wrzesińskiej.

Panowie pozwolicie mi, że zajścia we Wrześni kilku uwagami krótkiemi objaśnię. Byłem sam podczas procesu obrońcą oskarżonych, ale mimo to, chociaż obronę prowadziłem, starać się będę, aby Panom rzecz przedstawić objektywnie, tak jak ją przedstawia dochodzenie sądowe. Zgadzam się z hr. Limburgiem, że przedstawienia zajść tych ze strony prasy częstokroć absolutnie objektywnemi nie były. Jako przykład mogę hr. Limburgowi przytoczyć, że w Gnieźnie kilka stołów zajętych było przez sprawozdawców, którzy podczas mowy prokuratora na miejscach swych pozostali, skoro atoli rozpoczął Polak obrońca przemawiać, naraz panowie sprawozdawcy salę sądową opuścili, ażeby możliwie jak najobjektywniej obronę naszą opisać. (Słuchajcie, słuchajcie! Głosy z centrum.)

Muszę więc panu hr. Limburgowi przyznać racyę, że wiadomości podawane przez prasę, nie bardzo są objektywne. Lepiej więc będzie, że parlamentowi przedstawi rzecz, kto był w sali sądowej podczas postępowania dowodowego. Żałuję bardzo, że moich wywodów kanclerz Rzeszy słuchać nie może z powodu swoich zajęć urzędowych. (Wesołość.)

We Wrześni już od dwóch lat czyniono przygotowania do wprowadzenia nauki religii w języku niemieckim, ale wówczas przeszkodziła wprowadzeniu tej nowości ówczesna powiatowa rada szkólna. Obecne wprowadzenie wykładu niemieckiego jest do zawdzięczenia nauczycielowi p. Koralewskiemu i zarządzeniu rejencyi, obowiązującemu powszechnie, według którego nauczyciel otrzymuje 100 marek nagrody, jeżeli w nauce języka niemieckiego doprowadzi tak daleko, iż można wysłać do rządu podanie o wprowadzenie wykładu niemieckiego religii.

Jak wykazało postępowanie dowodowe, nauczyciel ten znalazł się w kłopotach finansowych — nauczyciel pije dużo, gra często w karty, utrzymuje po nocach banki; mógł więc człowiek ten raz mieć nieszczęście i odczuć brak pieniędzy. Mości Panowie, w podaniu powiedziano, że dzieci językiem niemieckim dostatecznie władają.

Tak napisano w podaniu, a rzeczywistość jest taką: dzieci przesłuchiwano w procesie jako świadków, dzieci z klas I i II, a więc dzieci, które już naukę religii w języku niemieckim pobierały. Ale cóż wykazały przesłuchy? Oto rzecz bardzo interesującą. Na pierwsze pytania przewodniczącego odpowiadały dobrze po niemiecku, ale gdy prezydent począł dalsze stawiać pytania, aby wniknąć w rzecz, gdy dzieci miały opowiadać, co widziały, wówczas wykazało się, że brak im słów niemieckich i musiano wziąć na pomoc tłómacza. Pan prezydent musiał zwrócić się z wezwaniem: „Proszę pana tłómacza, sprawuj pan swój urząd!“

Tak, panowie, jeżeli dziecko nie jest w stanie porozumieć się z prezydentem, to jakże można mówić o zdolności jego pobierania wykładu religii w języku niemieckim? Sądzę, że tego nawet panowie, którzy siedzą po prawej stronie Izby, żądać nie będą. Ztąd możecie Panowie wysnuć sobie wniosek, co warte „berychty“ — i wierzcie mi Panowie, że inne nie wiele więcej warte, a wśród ludu naszego, który o tych „berychtach“ słyszy z rozpraw parlamentarnych, wytworzyło się przysłowie i ludzie mówią, gdy ktoś powie jakieś kłamstwo, że to „berycht“.

M. Panowie! Znajomość języka niemieckiego u dzieci, uczęszczających do szkół we Wrześni, postąpiła tak daleko, że jedno z dzieci szkólnych żegnało się po niemiecku: „Im Namen des Vaters, des Sohnes, des heiligen Geiges.“ Nauka religii w języku niemieckim była w szkole wrzesińskiej zaprowadzona, ale nie przeprowadzoną; nauczyciele miewali wykłady, ale słuchacze milczeli. W końcu chciano opór bierny dzieci przełamać i to doprowadziło do znanych zajść w dniu 20 maja. Jak sobie postąpiła wówczas ludność?

Hr. Limburg utrzymuje, że zbrodnicza agitacya polska wszystkiemu zawiniła; na to odpowiadamy, iż ludność we Wrześni aż do ostatniej chwili zachowywała się całkiem lojalnie.

Po zaprowadzeniu wykładu niemieckiego ludność wniosła w pełnem zaufaniu podanie do cesarza i króla. Petycyę odesłano, a mieszkańcy Wrześni musieli sobie pomyśleć o rosyjskiem przysłowiu, że „car daleko“.

Na petycyę, zaopatrzoną w odpowiedni stempel, przesłaną później rejencyi, jako odnośnej władzy, nadeszła odpowiedź rejencyi, że rząd nie może owego rozporządzenia cofnąć. Odpowiedź ta rejencyi nie mogła się żadną miarą przyczynić do uspokojenia ludności, to każdy przyzna. Wówczas ludzie wpadli na pomysł urządzenia wiecu, aby na wiecu wspólnie rzecz omówić. Na wiec ten zaproszono także panów ze sejmu pruskiego; oraz posłów dr. Głębockiego i mnie.

Panowie! Uznaliśmy za nasz obowiązek przy sposobności tego wiecu ludności poradzić, aby zachowywała się spokojnie i nie dopuszczała się żadnych wykroczeń.

Nie ulega wątpliwości, że ludność była bardzo wzburzoną, kiedy nawet tego rodzaju wykroczenia popełniła.

Przechodzę teraz do chłosty w szkole. W sprawie tej chłosty powiedziano: Dzieci otrzymały tylko po kilka razów, ale z jaką gwałtownością i siłą razy te były wymierzane! Postępowanie dowodnie wykazało, że dzieci wychodziły ze szkoły z rękoma tak opuchłemi, że ich nie mogły zwinąć w kułak, ani też utrzymać książek i ołówków. Ludność przypatrywała się tym rękom.

Zwracam przy tej sposobności uwagę pana posła hr. Limburga na tę okoliczność. Pan poseł powiedział: co mogło to obchodzić ludzi, których dzieci nie bito? Tymczasem na miejsce przybyli mieszkańcy niemieccy i żydowscy i okazywali swe oburzenie z chłosty.

Tymczasem chłostę tę nazwał nauczyciel p. Koralewski jako nie przekraczającą przepisów o chłoście. Rzecz dziwna, że lekarz, który dzieci oglądał, był innego zdania i wystawił świadectwo, a jedno z dzieci po chłoście cztery dni chorowało i przez czas ten nie mogło odwiedzać szkoły.

Panowie, takie obchodzenie się z kijem może czasem być niebezpieczne, o tem opowiadają sobie wiele we Wrześni. Zdarzyło się tam co następuje: Syn pewnego szewca począł w siódmym roku życia uczęszczać do szkoły, będąc zdrów zupełnie, ale raz otrzymał trzcinką chłostę i to tak energiczną, że w 8-mym roku życia począł się zająkać.

(Słuchajcie! na ławach polskich.)

Od tego czasu jąka się i to według orzeczenia lekarza z powodu otrzymanej chłosty.

Mógłbym Panom opowiedzieć świeży wypadek, atoli dotychczas nie sprawdzony, o którym otrzymałem uwiadomienie telegraficzne, że w pewnej szkole chłopca tak obito, że ledwie zajść zdołał do domu. Zdarzyło się to w czwartek, a we wtorek chłopiec umarł.

(Słuchajcie! z ław polskich i socyalistów.)

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Do Rodaków na obczyźnie!

Czarne chmury zebrały się nad głowami Polaków zaboru pruskiego, a z chmur tych **jeden grom po drugim uderza w naszą narodowość.**

Do dawniejszych ogólnych prześladowań przyszły nowe, które poruszyły cały naród polski.

W Toruniu skazano polskich gimnazyastów na **długie miesiące więzienia** za to, że się prywatnie uczyli historyi i literatury polskiej.

W Poznaniu taki sam los spotkał polskich akademików.

Września i zasądzenie na ciężkie kary więzienne, bo między innemi aż na **2 i pół roku więzienia**, 20 Polaków i Polek, od tygodni zajmują umysły wszystkich.

Prusscy nauczyciele **zmuszają dzieci polskie do nauki religii w języku niemieckim**, a gdy dzieci się tej nauce opierają, bywają nielitościwie bite.

Tak jest w Polsce pod Prusakiem, a jak się dzieje na obczyźnie?

Na obczyźnie prześladowanie wszystkiego, co polskie, przybiera niebywałe dotąd rozmiary, dosyć przypomnieć, że **w Herne policya już 4 zebrania polskie rozwiązała dla tego, że chciano na nich mówić po polsku**, zakazy polskich zabaw i przedstawień amatorskich coraz liczniejsze, hasło: **„Wytępić Polaków“** coraz głośniejszem rozbrzmiewa echem.

Chcą nam wydrzeć naszą św. wiarę nasz drogi język polski. Przeciw temu trzeba się bronić, a przy pracy tej najlepszym pomocnikiem jest dla Polaków na obczyźnie

„Wiarus Polski“

i jego trzy bezpłatne dodatki. Wiedzą o tem hakatyści i wszyscy polakożercy, dla tego nienawidzą niezmiernie „Wiarusa Polskiego“ i radziby go co rychlej zgładzili ze świata.

Rodacy! Przecież Wy na to nie pozwolicie! Dla tego nietylko sami zapisać winniście pismo to na pierwszy kwartał r. 1902, lecz dołożyć należy starań, aby „Wiarusa Polskiego“ czytywali także wasi znajomi i sąsiedzi.

Germanizacya weiska się na obczyźnie drzwiami i oknami do domów polskich, bo wielu Polaków nie ma dotąd pisma polskiego w swym domu, obojętnieje coraz więcej dla spraw narodowych, aż w końcu zginie zupełnie w morzu niemczyzny.

W obec tego **każdy Polak-patryota winien rozszerzać „Wiarusa Polskiego“.** Chcąc coś zdziałać, trzeba podjąć trochę trudu, trzeba w wolnej chwili odwiedzić sąsiadów, a jeżeli nie mają dotąd „Wiarusa Polskiego“, trzeba ich do tego zachęcić, najlepiej zaraz od nich wziąć pieniądze i dla nich na poczcie gazetę zapisać.

Do dzieła więc Bracia w imię Boże, a Pan Bóg waszym staraniom niech raczy błogosławić, **dalej do walki z germanizacyą, dalej do szerzenia oświaty,** przez staranie się o to, aby w każdym domu polskim na obczyźnie znajdował się „Wiarus Polski“.

Prenumerata kwartalna za cztery pisma tj.

„Wiarusa Polskiego“,

„Naukę Katolicką“, „Głos górników i hutników“ i „Zwierciadło“

wynosi na pocztach i u listowych wiejskich razem tylko

1 markę 50 fenygów.

Za przynoszenie do domu przez listowego dopłaca się 24 fen. kwartalnie.

Każdy, kto zapisze „Wiarusa Polskiego“ na I kwartał 1902 r. otrzyma bezpłatnie pięknie wykonany

kalendarz ścienny na rok 1902,

☞ Ktoby pragnął, abyśmy „Wiarusa Polskiego“ posyłali rodzicom, krewnym lub znajomym do Polski, niech nadeśle 1,74 mr. i dokładny adres, a gazetę poczcie przekażemy, lecz prosimy uczynić to jak najrychlej, gdyż przez późne przekazanie gazety powstają nieporządki.

Do zapisania „Wiarusa Polskiego“ na poczcie załączamy na czwartej stronie dwa kwity. Jeden kwit może każdy sam dla siebie użyć, a drugi prosimy oddać znajomemu, który gazety nie posiada, i zachęcić go do zapisania gazety na poczcie, a jeżeli nie potrafi tego uczynić, trzeba mu dopomódz.

Załączony kwit prosimy podpisać i oddać na poczcie razem z 1,50 mr., a kto życzy sobie, aby mu listowy gazetę do domu przynosił, płaci 24 fen. więcej, czyli razem 1,74 mr. Rodacy! rozszerzajcie „Wiarusa Polskiego“, pismo katolicko-polskie dla Polaków na obczyźnie.

Drugi kwit prosimy dać znajomemu lub sąsiadowi, aby go zachęcić do zapisania „Wiarusa Polskiego“.

Załączony kwit prosimy podpisać i oddać na poczcie razem z 1,50 mr., a kto życzy sobie, aby mu listowy gazetę do domu przynosił, płaci 24 fen. więcej, czyli razem 1,74 mr. Rodacy! rozszerzajcie „Wiarusa Polskiego“, pismo katolicko-polskie dla Polaków na obczyźnie.

Drugi kwit prosimy dać znajomemu lub sąsiadowi, aby go zachęcić do zapisania „Wiarusa Polskiego“.

Postbestellungsformular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Wiarus Polski“** mit den Gratisbeilagen „Nauka Katolicka“, „Głos górników i hutników“ und „Zwierciadło“ aus **Bochum** für das I. Quartal 1902 (Zeitungs-Preisliste (Polnisch) 133, **S. 408.**) und zahle an Abonnement 1,50 Mk. (u. 24 Pf. Bestellgeld).

Dokładny adres i nazwisko zamawiającego.

____

____

____

Obige 1,74 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

__________, den __________ 1901.

Kaiserl. Post __________

Postbestellungsformular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt ein Exemplar der Zeitung **„Wiarus Polski“** mit den Gratisbeilagen „Nauka Katolicka“, „Głos górników i hutników“ und „Zwierciadło“ aus **Bochum** für das I. Quartal 1902 (Zeitungs-Preisliste (Polnisch) 133, **S. 408**) und zahle an Abonnement 1,50 Mk. (u. 24 Pf. Bestellgeld).

Dokładny adres i nazwisko zamawiającego.

____

____

____

Obige 1,74 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

__________, den __________ 1901.

Kaiserl. Post __________

Cennik książek różnej treści,

które nabyć można

księgarni „Wiarusa Polskiego“ w Bochum, Maltheserstr. 17.

Książki do nabożeństwa.

a) Książki większe.

Wianek Maryi. Oprawa (4) skórka twarda wyciski, złote, brzeg złoty. Cena 3,00 mr., Oprawa (6) skórka i okucie, zamek. Cena 3,50 mr. — Oprawa (50) emalia kolorowa, okucie, zamek. Cena 4,00 mr. — Oprawa naśl. marmur, zamek, brzeg złoty. Cena 4,50 mr. — Opr. wykładana, z medalikami, okucie, zamek. Cena 5,00 mr., z przesyłką 30 fen. więcej.

Katolik w modlitwie. Książka z wielkiemi literami i wielkiego formatu. Oprawa (6) skórka, okucie, zamek, brzeg złoty. Cena 3,50 m., z przes. 3,80.

Dunin, książka wielkiego formatu, oprawna w skórkę, brzeg złoty. Cena 3,00 mr. z przes. 3,30 mr.

Dunin, książka wielkiego formatu, oprawa w skórkę, okucie, brzeg, zamek złoty. Cena 5 mr., z przes. 5,80 mr.

b) Książki średniej wielkości.

Perły. Opr. (30) emalia biała, okucie zamek, na okładce krzyż i wianek z słoniowej kości, grzbiet aksamitny, brzeg złoty, cena 3 m. — Oprawa emalia kolorowa, 3 mr. — Oprawa w aksamit, okucie, zamek, 3 mr. — Oprawa w skórkę, okucie, zamek, 2,50 mr. — Oprawa wykładana z medalikami, okucie, zamek, brzeg złoty, 4,40 mr. — Oprawa w naśl. marmur, zamek, brzeg złoty 4,50 mr., z przesyłką 30 fen więcej.

Boże bądź miłościw. 1) W skórkę, brzeg złoty, z okuciem i zameczkiem: Cena 2,50 mr., z przes 2,70 mr., 2) w skórkę, brzeg złocony: 1,80 mr., z przes 2,00 mr., 3) w skórkę, brzeg marmurowy: Cena 1,30 m. przesyłką 1 50 mr.

Prócz tego mamy na składzie książkę „Boże bądź miłościw“ w lepszych oprawach w skórkę po 6,50 mr., 7,50 mr. i 9.00 mr. Z przes. 20 fen. więcej.

Boże bądź miłościw (wydanie wielkim i grubem drukiem). Cena 2,50 mr., z przes. 2,80 mr.

Anioł Stróż. Oprawa (6) czerwona skórka, złote wyciski, okucie, zamek, brzeg złoty. Cena 2,50 mr. — Oprawa (30) emalia biała, okucie, zamek, krzyż ze słoniowej kości, grzbiet aksamitny, brzeg złoty. Cena 3 m. — Oprawa (50) kolorowa emalia, okucie, zamek, brzeg złoty, krzyż ze słoniowej kości, grzbiet aksamitny. Cena 3 m. — Oprawa w aksamit, okucie, zamek, 3,00 mr. — Oprawa wykładana z medalikami, okucie, zamek, brzeg złoty, 4,50 mr. — Oprawa w naśl. marmur, zamek, brzeg złoty, 3,50 mr., z przesyłką 30 fen. więcej.

c) Książki małe.

Wyborek. Oprawa (3) w skórkę czarną, z złoconymi wyciskami, brzeg złoty. Cena 1 m. — Oprawa (4c. w miękką skórkę, brzeg złoty, na okładce złote wyciski. Format mały. Cena 1,60 m. — Oprawa (6) skórka, okucie, zamek, brzeg złoty. Cena 1,80 mr. — Oprawa (4) skórka twarda, złote wyciski, brzeg złoty. Cena 1,60 mr. — Oprawa (50) emalia kolorowa, okucie, zamek, brzeg złoty. Cena 2,00 mr. — Oprawa naśl. marmur, zamek, brzeg złoty. Cena 2,40 mr. — Oprawa (45 sk) wykładana z medalikami, okucie, zamek, brzeg złoty. Cena 3,40 mr., — Oprawa w aksamit, okucie, zamek. Cena 2,00 mr., z przesyłką 20 fen. więcej.

Zbiór modlitw i pieśni, książka do nabożeństwa w pięknej oprawie ze złotym brzegiem. Cena 1 mr., z przes. 1,10 mr.

Bóg z tobą, książka małego formatu. Oprawa: skórka miękka, brzeg złoty. Cena 1,40 mr., z przes. 1,50 m.

Bóg z tobą. Oprawa: skórka miękka, brzeg złoty, zamek. Cena 1,70 mr., z przes. 1,80 mr.

Bóg z tobą, oprawa: skórka, okucie, zamek, brzeg złoty. Cena 1,40 mr., z przes. 1,50 mr.

Jezus przyjaciel dziatek. Książka dla dzieci. Opr. (00) w płótno, brzeg złoty. Cena 60 fen., z przesyłką 70 fen.

Panie wysłuchaj. Opr. (00) w płótno, brzeg złoty. Cena 80 fen., z przes. 90 fen.

Panie wysłuchaj. Opr (7) w skórkę, brzeg złoty. Cena 1.40 mr., z przes. 1,50 mr.

Panie wysłuchaj. Opr. (4) w skórkę, brzeg złoty. Cena 1,10 mr., z przes 1,20 mr.

Panie wysłuchaj. Opr. (11c) w skórkę, brzeg złoty. Cena 2 40 mr., z przes. 2,50 mr.

Panie wysłuchaj. Opr. (12a) w skórkę z wykładami i zamkiem, brzeg złoty. Cena 4,20 mr., z przesyłką 4.30 mr.

Panie wysłuchaj. Opr. (12) w skórkę, zamek, brzeg złoty. Cena 3.20 mr., z przes. 3,30 mr.

Panie wysłuchaj. Opr. (11a) w skórkę miękką, brzep złoty. Cena 2,40 mr., z przes. 2,50 mr.

Droga do nieba. Opr. (0) w płótno, brzeg marmurowy. Cena 60 fen., z przes. 70 fen.

Droga do nieba. Opr. (00) w płótno, brzeg złoty. Cena 80 fen., z przes. 90 fen.

Droga do nieba. Oprawa (4) w skórkę, brzeg złoty. Cena 1,10 mr., z przes. 1,20 mr.

Droga do nieba. Opr. (5) w skórkę, okucie, zamek, brzeg złoty. Cena 1,50 mr., z przes. 1,70 mr.

Adres: **„Wiarus Polski“, Bochum.**

Książki religijne i pouczające.

Adoracya Najśw. Sakramentu w czasie czterdziestogodzinnego nabożeństwa, przy grobie Pańskim w Wielki Piątek, oraz w czasie uroczystości Bożego Ciała. Cena za egzemplarz oprawny 60 f., z przes. 70 f.

Wykład Ofiary Mszy św. ks. Marcina z Kochem. Cena za egz. oprawny 1,50 mr., z przes. 1,70 mr.

Ratujcie dusze w czyścu, czyli różne modlitwy i sposoby wspierania dusz w czyścu się znajdujących. Cena 10 fen., z przes. 13 fen.

O czci Matki Boskiej w Polsce. Napisał ks. Mrowiński T. J. Cena 20 fen., z przesyłką 25 fen.

Przygotowanie na śmierć czyli rozmyślania o prawdach wiecznych jako wstęp do życia pobożnego i szczęśliwej śmierci św. Alfonsa Liguorego. Cena za egzemplarz oprawny 1,50 mr., z przes. 1,70 mr.

Zabawa z Jezusem przez Mszę świętą. Cena 10 fen., z przes. 13 fen.

Historya Kościoła rzymskokatolickiego dla ludu polskiego i młodzieży. Opowiedziana w 65-ciu życiorysach. Cena 5,50 mr., z przes. 5,75 mr.

Ojców naszych wiara św., czyli prawdy zasady świętej wiary i moralności katolickiej jasno wyłożone i przykładami objaśnione. Cena 1,50 mr., z przes. 1,70 mr.

Nauki i rady dla matki chrześciańskiej jak dzieci po bożemu wychować. Napisał ks. A. J. Cena 10 fen., z przes. 15 fen.

Katechizm rzymsko-katolicki. Cena 35 fenygów, z przes. 45 fen.

Eudocya i Pulcherya. Obrazek historyczny z 5 wieku chrześciaństwa. Cena 1,00 m., z przes. 1,10 m.

Głos kapłana do robotników chrześciańskich. Napisał ks. A. J. Stron 96. Jest to bardzo pożyteczna książeczka, wydana za pozwoleniem Najprzew. ks. biskupa Likowskiego. — Każdy robotnik chrześciański znajdzie w niej nader cenne wskazówki. Cena tylko 15 fenygów, a z przes. 18 fen.

Polak uczący się po niemiecku. Praktyczny przewodnik który podaje wskazówki, rozmowy i nauki, aby w krótkim czasie można czytać, rozumieć i mówić po niemiecku. Cena za egz. oprawny 1 mr., z przes. 1,10 mr.

Słowniczek polsko-niemiecki i niemiecko-polski. Cena za egzemplarz oprawny 2,50 mr., z przes. 2,80 mr.

Poradnik dla zdrowych i chorych ks. Kneippa. Dwie części w jednym tomie z obrazkami. Cena 2 m., z przesyłką 2 m. 20 fen.

Zielnik czyli dokładny opis ziół leczniczych zalecanych przez ks. Kneippa. Cena 50 fen, z przesyłką 55 fen.

Mała pamiątka ślubna. Cena 10 fenygów, z przes. 13 fen.

Lekarstwo przeciw pijaństwu. Cena 10 fen., z przes. 13 fen.

Gorzałka przed sądem. Cena 10 fen., z przesyłką 13 fen.

Podarek ślubny czyli rady przed ślubem dla nowożeńców i rady po ślubie dla małżonków z przykładami i modlitwami, oraz kartą do zapisania dnia i roku ślubu. Cena z oprawą 80 fen., z przes. 90 fen.

Piekło, czy jest, czem jest i co czynić, aby się do niego nie dostać? Cena 50 fen., z przes. 60 fen.

Książeczka dla chorych, mogąca się przydać i zdrowym. Cena 30 fen., z przes. 40 fen.

Przewodnik dla polskich robotników w Niemczech. Z przykładami. Napisał ks. W. M. Cena 15 fen., z przes. 20 fen.

Czytanie postępowe. Zbiór powiastek moralnych, wschodnich, legend, żywotów, obrazów moralnych i przypowieści polskich. Cena 75 fen., z przesyłką 85 fen.

Rudy starosta. Powieść z czasów konfederacyi barskiej. Cena 75 fen., z przesyłką 85 fen.

Zaręczyny z przeszkodami. Cena 40 fen., z przes. 45 fen.

Branka królowa. Cena 40 fen., z przes. 45 f.

Rotmistrz Włodek. Obrazy historyczne z czasów Zygmunta III. Cena 50 fen., z przesyłką 60 fen.

Zemsta pani starościny. Cena 50 fenygów, z przes. 60 fen.

Adres: „Wiarus Polski“, Bochum.

Książki treści religijnej i powieści.

Katolicki rok kościelny, czyli objaśnienie świąt, obrzędów i ceremonij kościelnych. Cena 80 fen., z przesyłką 90 fen.

15 Tajemnic żywego Różańca. Przy zamówieniu trzeba podać, czy tajemnicę mają być przeznaczone dla Róży mężczyzn, mężatek, panien lub młodzieńców. Cena 20 fen. z przes. 23 fen.

Historya biblijna dla rodzin chrześciańskich czyli jasne a gruntowne objaśnienie dziejów Starego i Nowego Testamentu. Opracował ks. proboszcz J. Stagraczyński. Przeszło 200 ślicznych rycin i 8 obrazków kolorowych zdobi dzieło, które się składa z dwóch tomów. (Stary Testament w jednym tomie, a Nowy Testament w drugim tomie). Cena za każdy tom oprawny w płótno angielskie 9,00 mr., z przes. 9,50 mr. Obydwa tomy oprawne w półsk. w jedną książkę z przes. 17,50 m.

Wykład Lekcyj i Ewangielij, księdza Goffinego, na wszystkie niedziele i święta wraz z wynikającą ztąd nauką wiary i obyczajów i gruntownem wyjaśnieniem roku kościelnego. Wielka księga o 976 stronach, z wielu pięknemi obrazkami, w mocnej oprawie, polecamy po 5 marek, z przes. 5 mr. 50 fen.

Żywot Bogarodzicy Najśw. Panny Maryi i Jej Oblubieńca św. Józefa, z opisem najgłówniejszych miejsc cudownych i czcicieli Panny Maryi, ozdobione 8 ślicznymi obrazkami kolorowymi i blisko 500 drzeworytami. Egzemplarz oprawny w półskórek z bogato złoconymi wyciskami, z futerałem 14,00 mr. z przes. 14,50 mr.

Żywoty Świętych Pańskich z 270 illustracyami i 8 kolorowymi obrazkami. Format wielki obejmuje stron 1192. Egzemplarz oprawny w płótno angielskie z futerałem. Cena 13,00 mr., z przes. 13,50 mr.

Nauka wiary i obyczajów Kościoła katolickiego, wyłożona obszernie, stwierdzona i objaśniona miejscami z Pisma św., Ojców Kościoła przykładami z życia, oraz przewodnik życia dla rodzin chrześciańskich, przez ks. dr. Hermana Rolfusa, proboszcza, i T J. Braendlego, rektora i nauczyciela religii. Egzemplarz oprawny w płótno angielskie, bogato złocone wyciski z pudełkiem. Cena 16 mr., z przes. 16,50 mr.

Bez ustanku się módlcie. Zbiór modlitw dla wiernych ze skarbu św. Kościoła rzymsko-katolickiego do codziennego użytku. Cena 25 fen. z przes. 30 fen.

Książeczka o dobrej śmierci. Napomnienia, rady i modlitwy odpustowe. Cena 25 fen., z przes. 30 fen.

Nabożeństwo do czternastu świętych Przyczyńców w potrzebie. Książeczka we wszelkich dolegliwościach pociechę przynosząca. Cena 35 fen.

Przegląd najgłówniejszych obietnic Zbawiciela na korzyść czcicieli Jego Przen. Serca. Cena 15 fen., z przes. 18 fen.

Górka Klemensowa. Powieść z czasów zaprowadzenia chrześciaństwa na Slązku. Cena 40 fenygów, z przes. 45 fen.

Pociecha dusz w czyścu cierpiących. Nauki i przykłady o stanie dusz w czyścu zostających oraz książka modlitewna, zawierająca wszystkie nabożeństwa, ulgę duszom w czyścu przynoszące. Cena za egz. oprawny w płótno z pochewką 1,60 m. z przes. 1,80 m.,

Cześć Maryi na każdy czas. Książka pouczająca i modlitewna dla czcicieli Najśw. Panny Maryi. Cena z oprawą 1,50 m., z przesyłką 1,70 m.

Przewodnik do Najśw. Serca Jezusowego, zawierający osobliwsze modlitwy i nabożne ćwiczenia na cześć Najśw. Serca Jezusowego z nabożeństwem na cały miesiąc. Cena w oprawie płóciennej 1,20 mr., z przes. 1,40 mr.

Wykład modlitwy Pańskiej. Cena 1 mr., z przes. 1,20 mr.

O naśladowaniu Jezusa Chrystusa. Cena 1,00 mr., z przes. 1,30 mr.

O naśladowaniu Jezusa Chrystusa. Wydanie większe. Cena 2 mr., z przes. 2,30 mr.

Żywot Pana Jezusa. Oprawa w półskórek 1,60 mr., z przes. 1,90 mr.

Żywot św. Aloizego. W pięknej oprawie. Cena 5 mr., z przesyłką 5,50 mr.

Husyci na Górnym Slązku, Opowiadanie z XIV wieku. Cena 40 f., z przes. 50 fen.

Petronela, pustelnica z góry św. Anny. Cena 80 fen., z przes. 85 fen.

Odpuść nam. Powieść historyczna. Cena 50 f., z przes. 60 fen.

Swiat i Mądrość Przedwieczna, Opowiadanie. Cena 40 f., z przes. 50 fen.

Domicyan, Powieść historyczna. Cena 50 fen., z przes. 60 fen.

Modlitwa zwycięża. Opowiadanie z czwartego wieku chrześciaństwa za panowania Juliana. Cena 30 f., z przesyłką 35 fen.

Soteris. Opowiadanie historyczne z czasów panowania Maksymina. Cena 40 f., z przes. 45 fen.

Trzy śluby, czyli Marya nie opuści tych, którzy u Niej szukają pomocy w utrapieniu. Cena 35 fenygów, z przes. 45 fen.

Wielkopolska i Wielkopolanie pod względem rozmiaru, podziału, zarządów i płodów. Cena 50 f., z przes. 60 fen.

Ofiary zabobonu. Powieść przez Fr. Ksaw. Tuczyńskiego. Cena 50 fen., z przes. 60 fen.

Od kolebki do grobu. Czytanie miesięczne dla matek chrześcianskich. Cena 40 f., z przesyłką 45 f.

Przygody Janka sieroty przez niego samego opowiedziane. Cena 30 fen, z przes. 35 fen.

Książki zamawiać można pod adresem: **„Wiarus Polski“, Bochum.**

Na święta

Szanownym Rodakom w **Wanne i okolicy** polecam

olej siemienny, powidła tureckie, mak i jagły.

Polecam też we wielkim wyborze najmodniejsze

materye na suknie,

oraz **wszelką porcelanę.**

Towar dobry! Ceny tanie!

Z szacunkiem

Ignacy Jankowski

w **Wanne**-Bickern,

ul. Aptekarska nr. 6a obok kościoła katolickiego

Papierosy **Sulimy**, papierosy **Vulkan**, papierosy **Kios**, Prawdziwe ruskie papierosy poleca **Fr. Schnettelker** w Kastropie.

Poznańska fabryka wyrobów papierow.

(Adres: Posener Papierwaaren-Fabrik) G. m. b. H.

Fabryka tytek, kartonów, drukarnia-styrotyp.

Poznań — Posen O. 5,

Telefon nr. 929. Adres tel.: Papier-Posen.

Poleca się szanownym kupcom i przemysłowcom przy **zakupnie tytek** wszelkiego rodzaju, kartonów, druków, formularzy rachunkowych, kopert, papierów i wszelkich przyborów do pisania, papierów do pakowania, po cenach hurtowych. — Fabryka będąca pod kierownictwem fachowo wykształconych Rodaków, urządzona podług najnowszych wzorów tej branży, ręczy za skorą i rzetelną usługę.

Na Adwent

polecam szanownym Rodakom we **Wanne i okolicy**

olej siemienny, powidła tureckie, mak oraz jagły.

Polecam także **inne towary** w wielkim wyborze.

Towar dobry. Ceny tanie.

Z szacunkiem

Fr. Mielcarek, Wanne,

przy ul. Hofstr. nr. 39 c.

Dzielny ułan z wojska polskiego w Hiszpanii itd. Cena 1 mr. z przes. 1,10 mr.

Tomasza à Kempis

O naśladowaniu Chrystusa.

Cena 1 mr., z przes. 1,20 mr.

Adres: „Wiarus Polski", Bochum.

Na podarki gwiazdkowe dla dzieci

polecamy:

Jezus, przyjaciel dziatek. Książka bardzo dobra dla dzieci, w mocnej oprawie ze złotym brzegiem. Cena 60 fen., z przes 70 fenygów

Elementarz polski z obrazkami. Cena 30 fen., z przes. 40 fenygów.

Katechizm. Cena 35 fen. z przes. 45 fen.

Dzieje święte starego i nowego testamentu. Cena 45 z przes. 55 fen.

Podręcznik do domowej nauki religii św., zawierający naukę czytania, krótką historyę św. katechizm, przyspos bienie do Sakramentów św. i 24 pieśni. Cena z oprawą 50 fen. z przesyłką 60 fenygów.

Mała historya polska z 30 obrazkami. Cena 30 fen. z przes. 35 fen.

Adres: „Wiarus Polski" w Bochum.



S. Kleczewski w Herne

sprzedaje tylko do **gwiazdki** po wymienionych poniżej tanich cenach swe berlińskie towary partyjne dopóki **zapas starczy.** Kto cośkolwiek na zimę potrzebuję, niech **dłużej nie zwleka,** gdyż owe towary po każdej cenie wyprzedać muszę.

Jest już tylko 5 dni

dla tego polecam:

Paletoty dla mężczyzn
we wszystkich kolorach, ciężka podszewka, rzetelna wartość 15 marek, teraz **7,25** mr.

Ubrania dla mężczyzn,
zastąpić mogące robione podług miary, rzetelna wartość 24 marki, teraz tylko **12** marek.

Paletoty eskimosowe,
robione jak podług miary, rzetelna wartość 30 marek, teraz tylko **16** marek.

Płaszcze pelerynowe,
we wszystkich kolorach, z materyj nieprzepuszczających wody od **14** marek.

Eleganckie spodnie na niedzielę
krój łydkowy i angielski od **4** mr począwszy.

Płaszcze i ubrania dla dzieci
każdej wielkosci i bardzo tanio.

Oddział obuwia.

Mam na składzie tylko **obuwie** ręcznej roboty **we wielkim wyborze,** po bardzo tanich cenach.

Polecam na zimę:

Bóty dla mężczyzn
z guzikami i do sznurowania, dobra jakość po **4** marki.

Piękne trzewiki dla mężczyzn na niedzielę
z cielęcej skóry po **5**,50 mr.

Półbuty dla mężczyzn ze skóry cielęcej
wyborna jakość po **3**,50 mr.

Mocne bóty do kopalń
ze skóry wołowej po **3**,45 mr.

Trzewiki dla niewiast z gumami
i do sznurowania po **4**.50 mr.

Wysokie trzewiki zimowe dla niewiast
po **4**,50 mr.

Trzewiki dla dzieci
do sznurowania i z guzikami od **1**,20 mr. począwszy.

Trzewiki dla niewiast
lakierowane i ze sprzączkami po **3**,95 mr.

Długie bóty i kropusy z fałdami i bez.

Ciepłe trzewiki dla dzieci
po każdej cenie.

Wszyscy odbiorcy z obwodu 30 mil otrzymają zwrot kósztów koleją, a przy odbiorze za 15 marek począwszy, jeszcze podarek.

S. Kleczewski,

Bahnhofstr. 68 HERNE, Bahnhofstr. 68

Na bardzo łatwą odpłatę.

Ubrania dla mężczyzn.
Zakiety dla mężczyzn.
Paletoty dla mężczyzn.
Zakiety dla niewiast.
Kapesy dla niewiast.
Ubrania dla chłopców.

Każdy, kto w nowym domu kredytowym **„Zum Bergmann"** (pod górnikiem) kupi, zostanie **najzupełniej** zadowolony przez **dobry towar,** przez **tanie ceny** i przez najłatwiejsze warunki odpłaty.

Meble wszelkiego rodzaju, **pojed. sprzęty** jako też **całe urządzenia** po każdej cenie.

Własna parowa fabryka mebli, dla tego wszystko tak tanio.

Ogniska (maszyny do gotow.)

Na odpłatę otrzyma każdy bez względu na stan.

Bochum, przy ulicy Bahnhofstrasse nr. 30.

Gelsenkirchen, Bahnhofstr. 94, obok „Bahnhofhotel".

Essen, Thurmstr. 16 zupełnie przy reńskim dworcu.

Laar, Kaiserstr. 6a, przy dworcu Ruhrort.

Za druk, nakład i redakcyę odpowiedzialny: Antoni Brejski w Bochum. — Nakładem i czcionkami Wydawnictwa „Wiarusa Polskiego" w Bochum.